

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **Ł. K.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 marca 2024 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w Krakowie, zawartego w postanowieniu tego Sądu z dnia 22 stycznia 2024 r., sygn. akt IV Kz 68/24, o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sosnowcu.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy swój wniosek umotywował tym, że zawisła przed nim sprawa dotyczy zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania względem Ł. K., który jest podejrzany o kierowanie gróźb karalnych wobec Przewodniczącego Wydziału tegoż Sądu. Jednocześnie Sąd ten zwrócił uwagę, że do tego organu wpłynęły również zażalenia na postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania względem wskazanego podejrzanego, zarejestrowane w sprawie pod sygn. IV Kz 3/24. W tej ostatniej sprawie, Sąd Okręgowy, postanowieniem z dnia 17 stycznia 2024 r. (sygn.

IV Kz 3/24), zwrócił się uprzednio do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. z wnioskiem o jej przekazanie innemu sądowi równorzędnemu, motywując to faktem, że pokrzywdzonym na skutek zarzucanego podejrzanemu czynu jest Przewodniczący Wydziału IV tego Sądu, z którym sędziowie pozostają w relacjach służbowych, jak i towarzyskich, a przy tym w sprawie tej zachodzi konieczność oceny zeznań znanego sędziom pracownika sekretariatu Prezesa wspomnianego Sądu, a fragmenty rozmowy objęte treścią zeznań tego świadka miały być słyszane przez Prezesa Sądu, z którym sędziowie również pozostają w relacji służbowej, co powoduje, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem tej sprawy innemu sądowi. W ocenie Sądu występującego z obecną inicjatywą, sprawa o sygn. akt IV Kz 68/24 jest integralnie związana ze sprawą zarejestrowaną pod sygn. IV Kz 3/24 i te same względy przemawiają za jej przekazaniem, jako że można oczekiwać, że również żądanie wyłączenia od jej rozpoznania złożą wszyscy orzekający sędziowie. Zachodzą bowiem tożsame okoliczności mogące w odczuciu społecznym wywoływać wątpliwości co do braku warunków do obiektywnego rozpoznania tej sprawy. W tej sytuacji dobro wymiaru sprawiedliwości przemawiać ma zdaniem Sądu właściwego za jej przekazaniem innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego jest zasadny i dlatego został uwzględniony.

Ugruntowany jest już pogląd, że wystąpienie okoliczności, które mogłyby wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie, nawet i mylne, o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny, przemawia za jej przekazaniem innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Tak właśnie było w przedmiotowej sprawie. W ocenie Sądu Najwyższego za tym stanowiskiem przemawiają szczególne okoliczności sprawy, do których odwołał się w swej inicjatywie Sąd Okręgowy, a o których mowa była na wstępie niniejszego postanowienia. Realia tej sprawy, a w szczególności fakt, że pokrzywdzonym przez zarzucany podejrzanemu czyn jest Przewodniczący Wydziału Sądu właściwego, powodują, że jej pozostawienie w Sądzie właściwym może bowiem zrodzić w opinii publicznej przekonanie o braku warunków do jej obiektywnego rozpoznania.

Powyższe przemawiało więc za odstąpieniem od właściwości miejscowej z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, gdyż w tych realiach Sąd Okręgowy jako taki jest „nieodpowiedni” do merytorycznego rozpoznania skierowanej do niego sprawy.

Zwrócić też trzeba uwagę, że postanowieniem z dnia 22 lutego 2024 r., III KO 4/24, Sąd Najwyższy przekazał wspomnianą wcześniej sprawę Sądowi Okręgowemu o sygn. IV Kz 3/24 do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sosnowcu. Tak też postąpił Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie. Podkreślić trzeba, że to rozstrzygnięcie nie oznacza powzięcia przez Sąd Najwyższy wątpliwości co do obiektywnego rozpoznania sprawy przez Sąd właściwy, lecz stanowi jedynie wyraz troski, aby wykluczyć mogące się zrodzić w opinii publicznej błędne przekonanie w tej materii, gdyby sprawa przekazana jednak nie została.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.

[PGW]

(r.g.)